

Memento mori



Memento mori – pamiętaj o śmierci; czyli bądź uważny, bądź wrażliwy, żyj świadomie; wszystko ma swój początek i swój koniec; to, co i jak w życiu robimy, ma swoje przyczyny i skutki; to, co i jak dajemy innym – otrzymujemy z powrotem; wyrzeczenie się i rezygnacja mogą przynieść spełnienie; dobro i zło, radość i smutek, choroba i zdrowie, młodość i starość, śmierć i życie – są naprzemiennie jak dzień i noc...

Pamiętajmy o tym nie tylko w dniu Wszystkich Świętych i Dniu Zaduszny. Wspominając zmarłych i pochylając się nad grobami, pochylmy się nad sobą i nad bliskimi...

Cd. na str. 8

Kolory naszego zdrowia

Zapanowała polska złota jesień i przyroda powoli rezygnuje z obfitości zieleni na rzecz brązów, czerwieni, rudości i starego złota. Liściaste lasy, zagajniki a także przybłokowe drzewa i krzewy płyną potokami bordowych brązów, żółtymi strugami opadających liści. A niebo nadal bywa lazuruowo-błękitne, z białymi, niespiesznymi stadami obłoków i ogródki wciąż błyszczą feerią kolorów: żółci, oranżów, czerwieni, różów, lila... To znakomity czas na napasienie oczu kolorami.

Kolory mają duży wpływ na nasz organizm, pobudzają one gruczoły wydzielania wewnętrznego, zatem mogą nas ogrzać lub oziębic, podrażnić lub wyciszyć, dodać nam energii lub nas uspokoić, np. czerwień zwiększając wydzielanie adrenaliny – pobudza. A odbywa się to tak, że każdy kolor wysyła światło o odpowiedniej dla niego długości fali, ta wpada do naszego oka i następnie jest przekazywana do mózgu, który w zależności od długości fali, czyli od koloru...

Cd. na str. 6

Ormianin Jurij Khachatryan

Raper z... Podgórze

W czasie tegorocznych wakacji było o nim głośno. Krakowskie dzienniki przybliżyły jego postać, zapowiadały spotkanie połączone z promocją debiutanckiej płyty. Brian Scott zrobił o nim program w telewizji.

Od 1994 r. Juree, krakowski raper mieszka w Podgórze. To właśnie wtedy przyjechał do Polski z Armenii. Wspólnie z rodzicami i dwoma młodszymi siostrami. – Właściwie pierwszych dwóch lat pobytu w Krakowie nie pamiętam – przyznaje Jurij Khachatryan (tak brzmi jego pełne imię i nazwisko). – To był dla mnie bardzo trudny okres. Uczyłem się mówić po polsku, potem, gdy poszedłem do podstawówki, też nie było cukierkowo. Co chwilę śpięcia. Walczyłem o swoje miejsce. Dopiero w gimnazjum było lepiej, z całej dotychczasowej edukacji właśnie naukę w 35 G. wspominam najmiej!

To właśnie w czasie nauki w tej szkole Jurij rozpoczął swoją muzyczną działalność. Wspólnie z dwoma kolegami wydali pierwszą płytkę. Na szkolnej scenie prezentowali swoje hip-hopowe kawałki. – Już wtedy wiedziałem, że chcę to robić – wspomina młody artysta.

Cd. na str. 7

„Uroda chwili”



Renata Kulig – Radziszewska, „Kumoszki”.

Zaproszenie do Galerii „Rękawka” na str. 7

PRZEPROWADZKI TRANSPORT

Ł&M

Tanio i profesjonalnie
Utylizacja zbędnych rzeczy

504 066 608

www.przeprowadzki.krakow.pl

TŁUMIKI
i haki holownicze
NAJNIŻSZE CENY I NAJWIĘKSZY WYBÓR
hurt - detal - serwis
tel: 657-23-75, 0506 085-873
K-ów, ul. Polonijna 1

**PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA**
ul. Kalwaryjska 92 (przy Matecznym)
tel. 012 656 47 73
◆ stomatologia zachowawcza ◆ ortodoncja
◆ protetyka
Pon. - pt. 8 - 20, sob. 8 - 18

**SZKÓŁKA TENISOWA
DLA DZIECI**

**FITNESS
KOSMETYKA**

Strefa FIT
Kurdwanów Nowy
ul. Wystouchów 34
tel. 012 659 47 80
www.strefafit.pl

**USŁUGI
REMONTOWO-BUDOWLANE**
tel. 012 642 65 50

ALSECCO
www.alsecco.net.pl

649,- **1350,-**
RATY 1%
greenline

Ceny brutto z montażem

- Plac Targowy „MANHATTAN”, Wola Duchacka, ul. Białoruska 7, 1 p., pok. 75, tel./fax 012 655 72 45
- Hurtownia parapetów – Zabłocie ul. Romanowicza 17, tel./fax 012 296 00 58

**Wygodna i szybka
pożyczka
bez poręczyciela**

**w kwocie do 25 tys. zł
TANIA, bo bez prowizji i opłat!**

Wypłata w ciągu 3 godzin

Krakowska SKOK
ul. Halszki 1 g
ul. Wielicka 265
ul. Ćwiklińskiej 10
Centrala: 30-969 Kraków, ul. Ujastek 3, tel. 012 643-73-99
www.krakskok tel.inf. 012 688-69-00

Lokalne Forum ■ Lokalne Forum

Wraki na parkingach

Proszę o poruszenie mojego problemu, który myślę jest chyba wspólnym problemem dla osób zmotoryzowanych. Mieszkam na os. Prokocim Nowy i jak większość parkuję samochód „pod chmurką”. Na osiedlu jest duże zagęszczenie samochodów parkujących we wszystkich możliwych miejscach, gdzie tylko można, z powodu ograniczonej liczby zatoczek parkingowych. Zmorą są stare, zardzewiałe, nieużywane auta, które zajmują od WIELU LAT miejsca parkingowe nie opuszczając ich wcale! Czy odpowiednie służby miejskie nie mogą się tym zająć? [...] Samochody te [...] blokują miejsca parkingowe, a niektóre z nich niszczą zielenie. Problemem jest pewnie koszt złomowania. Uważam, że ktoś powinien coś z tym zrobić. Ja sam posiadam nowe auto (3-latkę) i mam duży problem z zaparkowaniem samochodu pod swoim blokiem, pod którym stoi stary duży fiat 125p. Podaję tylko ze swojego najbliższego otoczenia, ale domyślam się, że problem jest ogólniejski. W większości są to auta stare, zdezelowane, których koszt naprawy przekracza pewnie ich wartość. Bo dziś „malucha” można już kupić za 300zł i to z pełnym bakiem. W sypialni, jaką jest Nowy Prokocim, to jest naprawdę duży problem! Przykłady:

ul. Jerzmanowskiego 32, parking od strony zachodniej – biały fiat 125p; ■ ul. Jerzmanowskiego 34 – dwa fiaty 126p i polonez; ■ ul. Kurczaba 35 – audi; ■ obok ul. Kurczaba 37 – fiat 125p bez rejestracji; ■ ul. Kurczaba 31 od strony bloku Jerzmanowskiego 30 – volkswagen golf bez tablic rejestracyjnych; ■ ul. Kurczaba 33 – zdezelowana przyczepa campingowa; ■ ul. Kurczaba 9 – zdezelowany wrak wartyburga niszczący zielenie! bez tablic rejestracyjnych.

W załączeniu foto.

Proszę o pomoc i interwencję lokalną. Myślę, że ten problem dotyczy też wielu innych krakowskich osiedli.

Z pozdrowieniem,

Wasz stały czytelnik, Paweł C.

Od redakcji:

Numer tablic rejestracyjnych zachowujemy do wiadomości redakcji. Na zasygnalizowany problem uczulamy władze spółdzielni mieszkaniowych, ale przede wszystkim Straż Miejską, która często ma problemy z ustaleniem właściciela wraka. Może akcję SPRZĄTANIA WRĄKÓW włączyć w akcję „jesiennego sprzątnięcia”? Chętnie opublikujemy wyjaśnienie w tej sprawie.



Żałosne place zabaw

Chciałbym zwrócić uwagę na żałosny stan placów zabaw na os. Piaski Nowe. Może zamiast kilku zaniechanych, niebezpiecznych, nieogrodzonych – zrobić jeden duży i nowoczesny „z prawdziwego zdarzenia”? Pozdrawiam.

List i foto: RAV

● Trwa kolejny etap, jak widać wieloletniego, remontu i modernizacji ul. Wielickiej, tym razem od ul. Włotowej do Jakubowskiego. Ograniczono i pozamykano wyjazd z i wjazd z ulic przyległych.



Ze względu na koszarne korki, Zarząd Dróg i Transportu wpadł na rozwiązanie w postaci zmiennych pasów ruchu. I tak do południa są czynne dwa pasy w kierunku Krakowa, a po południu dwa pasy w kierunku Wieliczki. Może władze miasta zacząć stosować także inne pomysły racjonalizatorskie, bo Kraków przez ten radosny „boom drogowy” został kompletnie zablokowany.



● Skutki sierpniowej wichury widoczne są do dziś. Np. przy ul. Wolskiej na Kozłótku, gdzie przed blokami Zarządu Budynków Komunalnych wciąż sterczą karpiny – czyli pniaki z korzeniami. Koszt usunięcia to ok. 1 tys. zł za sztukę. Odbył się przetarg, do końca listopada karpiny mają zniknąć także z tej ulicy.

Na terenie przyszłego Parku Rzecznego Drwinka

Budowa czy dewastacja?

Latem tego roku do redakcji „Wiadomości” został przesłany odpis pisma, którego adresatami byli Krakowski Zarząd Komunalny oraz Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska UMK, w którym mieszkańcy ul. Kalinowej i Krystyna z Ostrowa proszą o wstrzymanie bądź anulowanie pozwolenia na przewóz gruzu i ziemi przez pp. Boronia i Madejską na teren ich prywatnych posesji. Uliczki te znajdują się na terenie Piasków Wielkich (boczne od ul. Podedworze).

Zdeterminowani mieszkańcy zaczęli szukać pomocy, gdyż w ciągu ostatnich lat wielotonowe samochody przewożące gruz, asfalt, beton i ziemię niszczyły ulice, zapewniając je kurzem lub błotem – w zależności od warunków atmosferycznych.

Petycja została podpisana imiennie przez 20 rodzin zamieszkujących ww. ulice. Jej autorzy zwracają uwagę na szereg nieprawidłowości związanych z transportem materiałów. Począwszy od znaku drogowego, otwierającego wjazd na ul. Kalinową (zakaz wjazdu pojazdów o ładowności przekraczającej 2,5 ton, podczas gdy ulice przemierzały ciężarówki ważące nawet 20 ton), poprzez opisy kurzu, błota, rozjechanej nawierzchni asfaltowej (położonej w dolnym odcinku na koszt własny mieszkańców), utrudnień w przemieszczaniu się pieszych i dzieci po ulicy pozbawionej pobocza...

„Nie jest to problem kilku czy kilkunastu ciężarówek tygodniowo – napisano w petycji – dziennie potrafi wjechać 40 samochodów przekraczających 20 ton każda!” I dalej czytamy: „Jako mieszkańcy domków jednorodzinnych doskonale rozumiemy utrudnienia, które mogą wynikać z realizowanych na tym terenie budów. Są to jednak prace okresowe, które nie wyrządzają mieszkańcom takich szkód i nie stanowią zagrożenia, jak systematyczne, bez zachowania jakiegokolwiek umiaru, transportownie wszelkich materiałów (...). Zakupienie przez p. Boronia terenów będących moczarami, które od lat systematycznie przekształca na działki, nie uprawnia go do łamania zasad ruchu drogowego i kwestionowania bezpieczeństwa mieszkańców i ich praw”.

Na Kalinową dotarłam parę miesięcy po otrzymaniu przez naszą redakcję listu otwartego mieszkańców. Wąska ulica z opisanim znakiem, swoim spokojem zachęcała do pójścia w jej głąb. Nawierzchnia w istocie nierówna, z wyżłobionymi w miękkim gruncie koleinami. Deszcz miał dopiero zacząć padać, więc rowy i rowki były tymczasowo suche. Poza poznanie topografii terenu, zamierzałam porozmawiać z drugą stroną sporu, by poznać i jej racje.

Z informacji, które otrzymałam wynikało, że pani Madejska nie jest mieszkanką ul. Kalinowej, a nowy dom z częściowo zasypaną skarpią, należy do jej syna, wówczas nieobecnego. Zdanie okolicznych sąsiadów odbiegało nieco od tego, przedstawionego w cytowanej petycji. Nie stawali oni na równi obu wymienionych właścicieli posesji. Pani Madejska – ich zdaniem – sprzątała ulicę zabrudzoną przewożonym na jej działkę gruzem. Także i ugodowy charakter zjednał jej przychylność sąsiadów. A także ograniczone rozmiary ingerencji w środowisko naturalne – mniej

zasypanej skarpy, ocalone stare drzewa...

Pana Boronia nie zastałam w domu, małżonka odmówiła wyjaśnień, twierdząc, że sprawa jest już zakończona, a oni sami muszą zmagać się z problemem osuwiska.

Bardziej otwarci okazali się okoliczni mieszkańcy. Mimo iż sprawa nieco przycichła, to w obecności dziennikarza historia na nowo odżyła. Tym bardziej, że wcześniej byli zastraszeni kuzynem piastującym w mieście i państwie odpowiedzialne funkcje. Usłyszałam zatem i o większej liczbie samochodów ciężarowych przemierzających dziennie ul. Kalinową – kilka osób podało mi liczbę 70., i o trzykrotnie uszkodzonej rurze wodociągowej biegnącej w poprzek ulicy, naprawianej przez służby miejskie na koszt podatników. Ale najbardziej przejmujący był niepokój przewijający się w każdej z odbytych przeze mnie rozmów, nie tyle o stan drogi, lecz o stan wód gruntowych.

Ulica Kalinowa leży bowiem na terenie systematycznie opadającym w dół ku skarpię zakończonej strugą. Spadek terenu w tym miejscu wynosi ok. 15 metrów. Podobna różnica zachodzi między początkiem ulicy (od strony ul. Podedworze) a jej końcem. Wody gruntowe i deszczowe dotąd spływały swobodnie po i w głąb ziemi. Zasypanie skarpy materiałami trwałymi o znacznych rozmiarach, jak bloki betonowe, znaczne fragmenty asfaltowych nawierzchni czy gruz – zakłóciły swobodny przepływ i podniosły poziom wód gruntowych. W czasie ulewnych deszczy systematycznie zalewane są piwnice. Skarpę zasilały także kontenerowe ilości śmieci, które sprowadziły nowych mieszkańców ulicy – szczury.

Skarpy nad rzeczką, niegdyś szerszą i bardziej malowniczą, a teraz płynącą wąską strugą, były porośnięte olchami i wierzbami; na działce należącej do rodziny Boroniów całkowicie już wyciętymi. Po przeciwnej stronie pod piękną i okazałą wierzbą gromadzony jest gruz z przeznaczeniem na wyrównanie terenu pod przyszłą budowę. Rzeczką stanowi dopływ Drwinka, której plan zagospodarowania pod Park Reczny zatwierdził prezydent Krakowa 25 września br. Zatem opisywany teren znajduje się na obszarze przyszłego parku. Nie sposób odnaleźć drogi dojazdowej do ewentualnych nowych działek, widać natomiast powstałe osuwisko. W miejscu uroczyska tworzy się zdegradowany teren – mówią mieszkańcy. W ich opowieści można uwierzyć, patrząc na resztki dawnej zieleni.

Rzecznik prasowy Krakowskiego Zarządu Komunalnego Jacek Bartlewicz wyjaśnił nam, że pan Boroń zakończył przewóz materiałów, ponieważ wygasła mu koncesja. Jego działania poprzedziła pozytywna ekspertyza geologiczna. Został także zobowiązany do naprawy nawierzchni drogi, której odbioru ma dokonać KZK. Pani Madejskiej nie wydano pozwolenia na dalsze wożenie ziemi. Mieszkaniec ul. Krystyna z Ostrowa, aktualnie budujący dom, ma ważne pozwolenie na przewóz materiałów budowlanych.

W opisywanej sprawie nastała cisza. Czy przed burzą ekologiczną?

Tekst i foto: BEATA ANNA SYMOŁON

Sygnały

● Na os. Wola Duchacka – Czerna wykonano przebudowę części chodników i dróg, ale zapomniano o progach zwalniających. Dotyczy to ulic: Białoruska na odcinku od Włoskiej do Dauna, Serbskiej i Czarnogórskiej. Nowa nawierzchnia prowokuje kierowców do szybkiej jazdy. Po raz kolejny odnotowujemy brak progów w okolicy szkoły integracyjnej (dzieci niepełnosprawne!) przy ul. Macedońskiej (czekającej na przebudowę) w resztkach asfaltu tkwią resztki progu.

● Ten sam problem dotyczy zmodernizowanej (ze wskazaniem na kierowców) ul. Aleksandry na os. Bieżanów Nowy, przy której znajdują się i szkoła, i przedszkole, i biblioteka, i dom kultury.



● Nowoczesności doczekała się także ul. Snycerska w Prokocimiu.



● Kiedyś kostka brukowa uchodziła za przeżytek, frowano wynalazek płyty chodnikowej – skutki tego trzeba teraz wszędzie wymieniać. Na zdjęciach estetyczne i trwałe chodniki powstały wokół pawilonu przy ul. Kołobrzeskiej na os. Cegielniana.

● Na os. Piaski Nowe przebudowane chodniki i zatoki postojowe rosną w oczach.



Nawet przy poczcie w pawilonie przy ul. Łużyckiej. ● Przy ul. Turniejowej – sposób na bezpieczne parkowanie...

Ekologiczna jakość: 97% czystości

4 października oficjalnie zakończono kolejny etap rozbudowy i modernizacji Oczyszczalni Ścieków Płaszów II. Podczas uroczystości wmurowano akt erekcyjny pod budowę stacji termicznej utylizacji osadów.

W grudniu 2000 r. Komisja Europejska przyznała Krakowowi dotację z funduszu ISPA (obecnie Fundusz Spójności) na współfinansowanie projektu „Oczyszczalnia Ścieków Płaszów II w Krakowie”. Budżet całego projektu wyniósł 85 mln euro, w tym 65% kwoty pochodziło z Funduszu Spójności. Ponad 30 mln euro wraz z kredytem Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju musiało wyłożyć Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Projekt koordynowany jest przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

W 2005 r. krakowski projekt został rozszerzony o nowe zadania: budowę linii spalania osadów, budowę głównego kolektora Dolnej Terasy Wisły oraz rekultywację lagun osadowych.

Na podjęcie takiej decyzji zaważyło dobre przygotowanie projektu oraz niechlubny fakt figurowania Krakowa na liście „gorących punktów”, ujętych w Konwencji Helsińskiej.

Budowę rozpoczęto w 2003 r. W maju ub. r. uruchomiono mechaniczną część oczyszczalni. Po kilku miesiącach oddano do użytku segment biologiczny, na który składa się 5 wielkich jak boiska reaktorów (gdzie związki węgla, azotu i fosforu są usuwane ze ścieków przez bakterie), oraz 10 osadników do klarowania ścieków. Wiosną br. rozpoczęto ostatni etap – przeróbki uzyskiwanych osadów.

Oczyszczalnia mechaniczna jest w stanie przyjąć 650 tys. ton ścieków na dobę. Z kolei oczyszczalnia biologiczna ma przepustowość 328 ton na dobę. W normalnych warunkach Kraków produkuje 150 tys. ton ścieków na dobę. Płaszów II jest więc w stanie przyjąć cztery razy więcej, co się przydaje w awaryjnej sytuacji dużych opadów.

Oczyszczalnia w Płaszowie stała się najnowocześniejszym tego typu zakładem w Polsce. Jej efektywność jest oceniana na 97%, co oznacza, że rekultywowane ścieki są... czystsze od Wisły.



Oplącało się, bo obecnie MPWiK już płaci 5-krotnie mniejsze kary za odprowadzane ścieki (przedtem 15 mln, a obecnie 3 mln zł rocznie) oraz korzysta z umorzenia kara za zanieczyszczenie środowiska w wysokości blisko 200 mln zł. Krakowskie inwestycje proekologiczne mają też bezpośredni wpływ na poprawę czystości wód Wisły a w dalszej konsekwencji Morza Bałtyckiego.

W najbliższych latach realizowany będzie program rekultywacji lagun osadowych, które zajmują obszar aż 18,5 ha, oraz budowa Kolektora Dolnej Terasy Wisły, która ma optymalizować system kanalizacyjny Krakowa i Nowej Huty. Rozpoczęto budowę stacji termicznej utylizacji osadów o przepustowości 64 ton suchej masy na dobę. Odpady te będą spalane, a ciepło odzyskiwane.

Zakończenie całości inwestycji przewidziano na 2010 r.

Obecnie Kraków posiada sześć oczyszczalni ścieków: dwie największe to „Kujawy” i „Płaszów”, oraz mniejsze lokalne, jak: „Dąbie”, „Bielany”, „Łęg” i „Kliny”. Oprócz tego działają oczyszczalnie w Skotnikach, Kostrzu, Pychowicach oraz na os. Złotym.

„Płaszów” – to pierwsza wybudowana w Krakowie oczyszczalnia ścieków i jedna z pierwszych w Polsce, która liczy ponad 40 lat. Była wielokrotnie modernizowana i odbudowywana. Obecnie oczyszcza 72% całkowitej ilości krakowskich ścieków w tempie 160 tys. ton na dobę.

Z kolei „Kujawy” rozpoczęła pracę w maju 1999 r. Obecnie oczyszcza ścieki z terenów Nowej Huty i jej okolic z wydajnością 110 tys. ton na dobę. Planuje się jej dalszą rozbudowę, by odciążać oczyszczalnię w Płaszowie i polepszyć stan Wisły na całym jej odcinku poniżej Krakowa.

Mimo tak dużych inwestycji, nadal część mieszkańców Krakowa, szczególnie na obrzeżach, pozostaje bez dostępu do wodociągu i kanalizacji. Trwa likwidacja tych białych plam w ramach projektu „Gospodarka wodno – ściekowa w Krakowie”. Jego zakończenie przewidziano na 2009 r.

Oprac: (Kaj)

Nowoczesne miasto w Bonarce

Co słychać na Bonarce? Silniki koparek, spychaczy, ciężarówek i pokrzykiwania robotników. Tak powstaje jedno z większych (pow. ponad 90 tys. m kw.) centrów handlowo-rozrywkowych w Europie. Po Zakładach Chemicznych Bonarka przy ul. Puskarskiej pozostał tylko fabryczny komin. Za kilkanaście miesięcy otworzy się nowy rozdział w życiu Podgórze i całego Krakowa.



Bonarka City Center ma być gotowe do końca 2008 r. – to jest wariant optymistyczny; pesymistyczny zakłada otwarcie centrum wiosną 2009 r. Potem ruszy budowa osiedla mieszkaniowego, która potrwa około 1,5 – 2 lat.

Wiemy już sporo o planach centrum miejskiego w Bonarce. Spod otworków architektów wyłonili się podziemne parkingi, galeria handlowa przypominająca miasto, z alejkami niczym ulice, po obu ich stronach butiki i sklepy, kilka poziomów handlu i usług, rośliny naturalne, w tym... palmy (ładniejsze niż w Warszawie)! Na zewnątrz galerii mają znaleźć się trzy place, wokół których koncentrować się będzie życie całego obiektu. Na potrzeby inwestycji przebudowana zostanie ul. Puskarska (prace już trwają) i fragment ul. Kamieńskiego, powstanie rondo pod jej poziomem. Teren zostanie skanalizowany, a infrastruktura połączona z miejską siecią na koszt inwestora.

Wycięte zostaną drzewa kolidujące z budową lub zagrażające ludzkiemu bezpieczeństwu; głównie chodzi o stare

topole, które niegdyś często były charakterystyczne dla fabryk i zakładów przemysłowych. W miejsce olbrzymiej wycinki posadzonych zostanie 214 nowych drzew i 66 000 krzewów. Projektanci zieleń zadbałi o każdą roślinę wewnątrz i na zewnątrz; wiedzą, jaki będzie miała kolor, kiedy będzie kwitła, a kiedy przekwitła; wiedzą czy będzie się pięła, wila czy opadała.

Można rzec – jak na Zachodzie. Ma być wiele *pro publico bono* – dla ludzi, zupełnie za darmo i nie komercyjnie. A więc ścieżki rowerowe, spacerowe oraz rekultywacja okolicznej zieleni (w tym być może zapuszczonego parku przy ul. Puskarskiej) i utrzymanie zastanej w należytym porządku. Nieopodal inwestycji znajduje się rozległy (14 ha) obszar, na którym wydobywana jest glina, dzierzawiony od miasta przez Cegielnię Bonarka (nieдалeko ul. Fredry, pod estakadą ul. Turowicza). 31 grudnia 2011 r. umowa dzierzawy wygaśnie, a teren zostanie obowiązkowo zrehabilitowany przez dzierzawcę. Powstanie tu prawdopodobnie park (bezpieczny, bo monitorowany), który z centrum handlowym połączy kładka pieszo-rowerowa.

– Chcielibyśmy wziąć czynny udział w procesie zmian otoczenia i omawiać plany, jakie ma miasto lub nasi sąsiedzi – zapowiada Marcin Wojtkiewicz-Donhefner, odpowiedzialny za *public relation* z ramienia inwestora Bonarka City Center.

Tekst i foto: ROBERT RYL

Od autora:

zdjęcia z początków prac rozbiórkowych, z przełomu 2006 – 2007, oraz z lipca br. W ostatnim czasie zaczęło się palowanie terenu i inwestor zakazał fotografowania.



Wyniki wyborów

Wyniki wyborów do Sejmu i Senatu RP w naszych okręgach podamy w numerze listopadowym.

W skrócie

SYMBOLICZNY PAT. 16 października br., w 29. rocznicę wyboru Papieża Polaka rozstrzygnięto międzynarodowy konkurs na projekt Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się”, które ma powstać w Łagiewnikach. Napłynęły 32 prace, jury nagrodziło 3 z nich: Hou Lianga z Szanghaju, firmy Aedas CE z Warszawy oraz Holgaard Architekter z Danii. Jednak żadna z nich nie została zakwalifikowana do realizacji ze względu na niedostatki w warstwie ideowej i symbolicznej. Mówi się, że najlepsze firmy stanęły do innych konkursów, które ogłoszono w tym samym czasie. Ostateczną decyzję ma podjąć kard. Stanisław Dziwisz. (Nasuwa się pytanie: czy ta sytuacja ma znaczenie symboliczne? Jest jakimś przesłaniem od JP II?)

CENTRUM W BORKU. W Borku Fałęckim na terenie SM „Gromada” przy ul. Orzeszkowej rozpoczęto budowę centrum kongresowego wraz z hotelem i zapleczem. W obiekcie o pow. 5 tys. m kw., znajdą się m.in. 3 sale konferencyjne zdolne pomieścić 2,5 tys. osób. W ramach centrum powstanie też 7-piętrowy hotel z ponad 250 pokojami. Zakończenie prac przewidziano na koniec przyszłego roku.

ZAPÓŹNIONY KRAKÓW. Obecnie tylko 11 proc. pow. Krakowa objętych jest planami zagospodarowania przestrzennego. Dla porównania we Wrocławiu stanowią one ponad 20 proc. obszaru, a w Gdańsku 43 proc. Władze Krakowa częściowo usprawiedliwia pogmatwany i rozdrobniony stan własnościowy w Małopolsce, ale są też przykłady gmin, gdzie radzą się z tym problemem znacznie lepiej (vide Niepołomice).

OGRANICZANIE DZIELNIC. Trwa proces centralizowania władzy samorządowej w Krakowie. Dzielnice otrzymają w przyszłym roku tylko 2 proc. więcej środków na zadania priorytetowe i powierzone (tyle wynosi tegoroczny wskaźnik inflacji). Na zadania priorytetowe każda Dzielnica otrzyma nie 600, lecz 612 tys. zł. Na zadania powierzone przeznaczono dla wszystkich 18 dzielnic: na remonty szkół – 12,036 mln zł, remonty żłobków – 245 tys., remonty dróg i chodników – 24,072 mln, na tworzenie zieleni – 3,101 mln, tyle samo na modernizację ogródków jordanowskich, na poprawę bezpieczeństwa – 276 tys., na rozwiązywanie problemów osób niepełnosprawnych – 2,204 mln, na wydarzenia kulturalne – 412 tys. zł.

Po 9 miesiącach negocjacji

Remont kładki

Jak podała prasie przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XII Zbigniew Kożuch, ruszył wreszcie długo oczekiwany remont kładki nad torami kolejowymi w Prokocimiu. Alarmujące sygnały w tej sprawie podawaliśmy wielokrotnie także na naszych łamach.

Kładka ma ponad 100 m długości, łączy, w ciągu ul. Morawińskiego, Stary Prokocim z ul. Bagrową w Płaszowie i stanowi bardzo uczęszczany skrót dla pieszych. Jest to jedyny w tym rejonie przejście nad torami kolejowymi.

PKP zamknęło kładkę zimą ub. r. ze względu na katastrofalny stan techniczny: zbutwiały i dziurawy podest, przerdzewiała balustrada, brak elementarnych zabezpieczeń. Piesi zostali skazani na ryzykowne przebieganie przez ruchliwy węzeł kolejowy. Negocjacje między PKP, prywatnym właścicielem i Gminą Kraków nie miały końca. Nikt nie chciał się przyznać do kładki. Byliśmy świadkami wzajemnej urzędniczej niemocy i spychologii. Sprawa trafiła do Wojewódzkiego, a po odwołaniach stron do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego. W końcu Urząd Miasta Krakowa zaproponował PKP porozumienie, polegające na wydzieleniu z terenu PKP i użyczenie drogi dojazdowej do kładki, aby w świetle przepisów i procedur móc ją wyremontować.

Jak informuje przewodniczący „Dwunastki”, UMK zawarł porozumienie z PKP w sprawie bezpłatnego użyczenia terenu dla wykonania robót budowlanych. Gmina zobowiązała się do wykonania prac w zakresie remontu pieszo-jezdnego wraz z jego właściwym oznakowaniem oraz remontu kładki w celu doprowadzenia jej do stanu używalności – pisze przewodniczący. Termin ukończenia prac przewidziano na 30 listopada br. Szacunkowy koszt to ok. 2 mln zł. **Tekst i foto: (Kaj)**



GABINET REHABILITACJI "Butterfly"

profesjonalizm - doświadczenie - 17 lat tradycji

Wola Duchacka - Zachód, ul. Beskidzka 30 B (pawilon, I p.)

- Kompleksowe leczenie schorzeń kręgosłupa, stanów po urazach i kontuzjach
- ♦ FIZYKOTERAPIA - PEŁNY ZAKRES
 - ♦ Masaż leczniczy, relaksacyjny, terapia manualna
 - ♦ Fitness rehabilitacyjny
 - ♦ Gimnastyka z elementami tańca
 - ♦ Gimnastyka korekcyjna dla dzieci (indywidualna)
 - ♦ **NOWOŚCI!**

- ❖ ZABIEGI MODELUJĄCE SYLWETKĘ
- ❖ Masaż limfatyczny podciśnieniowy
- ❖ Body wrapping

Zapewniamy miłą, kameralną atmosferę
www.fizykoterapia-butterfly.pl

Zapraszamy: pn.-pt. 9-20, sob. 10-14

Rejestracja:
tel. 012 655 89 49, kom. 0609 673 592

Salon Fryzjersko-Kosmetyczny

Marzeny Repelewicz

ul. Włoska 2A (naprzeciwko hipermarketu TESCO)

Zapraszamy pn.-pt. w godz. 8-20, sob. 8-15, Rezerwacja tel. 012 292 48 22

Zmień kolor na jesień !!!

- NOWOŚCI:**
- Trwała na rzęsy.
 - Prostowanie chemiczne włosów - już od 150 zł
- Tipsy, zdobienie pod żelem (3D), zabiegi parafinowe na dłonie manicure, pedicure, przekłuwanie uszu i nosa, makijaże ślubne
- SOLARIUM: Promocja - 1 zł za 1 min. NOWE LAMPY!!!**

CITO-TEST

Pracownia Analiz Lekarskich
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55

(pawilon usługowo-handlowy, I p.)

Czynne: pon.- pt. 7.30-15.30, sob. 9-11
tel. 012 657 54 40, 0606 957 723

- Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca.
- Pełny zakres badań krwi, moczu i kału.
- Testy na zawartość narkotyków w moczu.

APTEKA „GAMA”

ul. Morawiańskiego 2 (przy ul. Bieżanowskiej)

tel. 012 657 99 64

- Leki za grosz
- Możliwość zapłaty kartą
- Apteczki dla firm
- Fachowe porady
- Promocje i nagrody - rabaty
- Miła i życzliwa obsługa

Uczestnik Programu Z NAMI ZDROWIE!

- konkursy, nagrody (m.in. wycieczki do Wiednia). Szczegóły w aptece.

Zapraszamy: pn.-pt. 9-19, sob. 9-14

GABINET KOSMETYCZNY „OD-NOVA” SOLARIUM TURBO

◆ MIKRODERMABRAZJA DIAMENTOWA

Wskazania: trądzik, łojotok, suchość skóry, zaskórniki, rogowacenie okolicy nosa, rozszerzone pory, przebarwienia, uszkodzenia posłoneczne skóry, rozstępy, odmłodzenie skóry i likwidacja delikatnych zmarszczek.

◆ **NEODERMA** Leczniczy zabieg głęboko złuszczający niweluje trądzik - ropny, grudkowy, krostkowy, zaskórnikowy, przebarwienia i rozstępy, wygładza zmarszczki, zmniejsza pory skóry. **Efekt po jednym zabiegu!**

◆ MIKROPERFORACJA NASKÓRKA !!!

HIT na rynku kosmetycznym!!!!

Alternatywa dla mezoterapii - wprowadzanie aktywnych substancji w głąb skóry: * kwas hialuronowy i Syn-Ake - minimalizuje skurcze mięśni i rozluźnia je, wygładza, zwiększa nawilżenie, redukuje zmarszczki, pobudza syntezę kolagenu.

Peeling kawitacyjny - bezbolesny zabieg oczyszczania skóry ultradźwiękami.

> Depilacja, henna > **Manicure, pedicure, tipsy**, zdobienie paznokci > **Zabiegi wyszczuplające:** agyptos, parafango, elektroterapia; **regenerujące, liftingujące, nawilżające;** **lecnicze:** jonoforeza, galwanizacja.

ul. Nowosądecka 31 (012) 425 67 13
www.kosmetyka.malopolska.pl

NZOZ „Spółka lekarska na Kozłowiec”

ul. Na Kozłowiec 29

Poradnie: **PSYCHIATRA, PSYCHOLOG,**

LOGOPEDA, OKULISTA

tel. 012 658 16 11, 012 658 89 01

LEKARZ RODZINNY

tel. 012 265 70 68

ul. Wielicka 76 (k. ul. Dworcowej)

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ

Bezpłatne badania w ramach profilaktyki chorób układu krążenia (35-55 lat)

Nie zaśmiecaj wycieraczek!

Reklamuj się
w „Wiadomościach”

012 654 54 19
504 853 960

e-mail:
wiadomosci.krakow@wp.pl

TANIE SPRZĄTANIE

BIUR, BUDYNKÓW
MIESZKALNYCH,
OPIEKA NAD GROBAMI
I INNE

✓ SZYBKO ✓ SOLIDNIE

✓ KOMPLEKSOWO

WYSTAWIAMY FAKTURY

ZADZWOŃ!!!

0 512 242 390

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

stomatologia zachowawcza

protetyka

chirurgia stomatologiczna

RVG - rtg cyfrowy

Pon. - pt. w godz. 13 - 19

os. Kozłówek, ul. Spółdzielców 3, pawilon I piętro

tel. 012 425 51 79



os. Piaski Nowe, pawilon, I p. ul. Łużycka 55
tel. 012 650 03 90, kom. 0501 422 272, fax: 012 650 03 91

Pon. - pt. 9 - 17

ul. Wielicka 79 (obok McDonald's)

Pon. - pt. 10 - 18, sob. 10 - 14

- ⊗ komputery i akcesoria
- ⊗ materiały eksploatacyjne do drukarek: tusze, tonery, papiery
- ⊗ materiały biurowe
- ⊗ serwis komputerowy
- ⊗ serwis drukarek

Zaopatrzenie biur, firm
i przedsiębiorstw
Dostawy na telefon:
w Krakowie GRATIS

- ⊗ wydruki
- ⊗ bindowanie
- ⊗ laminowanie
- ⊗ xero

www.imnet.pl, e-mail: sklep@imnet.pl



OPTYK

pełny zakres szkielek okularowych,
bezpieczne okulary dla dzieci,
lekkie soczewki plastikowe

**Specjalny RABAT
10%**

bezpłatne komputerowe badanie wzroku

Od pon. do pt. w godz. 9-18, tel. 0501 718 154

NOWY ADRES: ul. Nowosądecka 31

(obok przychodni okulistyckiej)

Wykonujemy okulary na receptę z refundacją

**BINDOWANIE
w twardej oprawie
PIECZĄTKI
WIZYTÓWKI
LAMINOWANIE
DORABIANIE KLUCZY**

**K O L O R
A-3 A-4
K S E R O
A-4 → A-0**

os. Kurdwanów Nowy, ul. Witosza 39 (koko poczty), tel. 0502 34 86 84

Ogłoszenia drobne bezpłatne e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

- Pilne!** Na os. Rząka zaginął pies, czarny sznauca miniaturka, wabi się Chaps. Na znalazcę czeka nagroda 012 657 95 00 lub 507 07 28 06
- Potrzebna studentka do opieki dwóch chłopców (4 i 9 lat) - 502 136 046
- Szukam opiekunki do 2 dzieci, co 2 dni po południu, Kurdwanów - 504 622 022
- Usługi transportowe, peugeot partner - 604 526 493
- Poszukuję mieszkania 1-pokojowego - 517 490 098
- Szukam 1-osobowego taniego pokoju do wynajęcia (najlepiej z dostępem do Internetu) - 509 559 048
- Sprzedam mieszkanie 36 m kw. po generalnym remoncie, umeblowane, 1 p. - 608723559
- Sprzedam garaż murowany przy ul. Nowosądeckiej, pow. 26 m², 30 tys. zł (do negocjacji) - 012 658 53 11
- Sprzedam nową wersalkę, tania - 509 304 291



www.zalmax.pl

ŻALUZJE

PIONOWE * POZIOME * ROLETKI TEKSTYLNE

Produkcja * Montaż * Serwis

Kraków, ul. Szczęśliwa 10, tel. 012 655 74 74

NAJTAŃSZE POKROWCE
na fotele samochodowe
BAGAŻNIKI dachowe
NARZĘDZIA
dla warsztatów i sklepów metalowych
HURT - DETAL
"ROBIN"

Wola Duchacka, ul. Gromady Grudziąż 14
tel. 012 265 32 30, 012 265 32 31
www.robin.krakow.pl, e-mail: robin@robin.krakow.pl
Pn. - pt. 8-17, sob. 10-14

ASTRO Auto-Serwis

TEUMIKI, KATALIZATORY,
HAMULCE, ZAWIESZENIA

Kurdwanów, ul. Cechowa 36
Tel. 012 654 05 48

sprzedaż - montaż - serwis

Części oryginalne oraz tanie zamienniki
Elektromechanika,
naprawy powypadkowe
Doświadczenie, ceny konkurencyjne

Biuro Rachunkowe

- Profesjonalna obsługa
licencja Ministerstwa Finansów
- Pełny zakres usług
księgowość, podatki, kadry i płace
- Dogodna lokalizacja
naprzeciwko US Kraków - Podgórze
- Promocyjne ceny
(Książka Przychodów już od 50 zł,
Księga Handlowa już od 500 zł)

600 491 497
012 269 15 52

Prawdopodobnie najbardziej solidne w mieście

SKLEP SPORTOWY



- ❖ sprzęt narciarski
- ❖ buty trekkingowe
- ❖ odzież
- ❖ akcesoria
- ❖ sprzęt pływacki

SALOMON

ul. Kobierzyńska 120
tel. 012 264 00 82

www.sportmonster.pl

EURO-PIZZA®

Bieżanów,
ul. Podłęska 17A/20

www.europizza.e.pl

Zamówienia telefoniczne

realizujemy CAŁY TYDZIEŃ w godz. 11 - 23

012 658 78 69

DOWÓZ GRATIS

pizza (do każdej pizzy 2 sosy gratis!)
kebab, zapiekanki

NOWOŚĆ:

zestawy obiadowe - 15 zł, zestaw dnia - 13 zł

U nas wiesz, co jesz!

Serdecznie zapraszamy i życzymy smacznego!

AKUMULATORY



- rozruchowe: do samochodów osobowych, ciężarowych, motocykli, maszyn roboczych
- zasilające: do UPS-ów i innych urządzeń technicznych

Wytnij, zachowaj. Bez tego ani rusz

Poliss f.p.

WOLA DUCHACKA, ul. Klonowica 15c

tel. 012 425 64 61

www.e-akumulatory.pl, www.poliss.krak.pl

HURT - DETAL - SERVICE



ROK ZAŁOŻENIA 1925

BANK SPÓŁDZIELCZY w Wieliczce

CENTRALA: 32-020 Wieliczka, ul. Kilińskiego 2
tel. 012 278 14 66, 012 278 13 95, fax: 012 289 44 40, 012 278 17 50
e-mail: info@bs-wieliczka.com.pl; www.bs-wieliczka.com.pl

Karta ludzi otwartych na świat

Co daje karta kredytowa VISA Classic?

- ☺ do 51 dni bez odsetek ☺ wydanie i wznowienie bez opłat,
- ☺ możliwość bezpłatnego użytkowania ☺ maksymalny limit do 20.000 zł,
- ☺ minimalną wymaganą spłatę tylko 3% min. 40 zł miesięcznie,
- ☺ możliwość uzyskania dla osób z dochodami netto już od 800 zł.

Jeśli posiadasz kartę kredytową w innym banku, możesz ją przenieść na korzystnych zasadach do naszego Banku.

3 x bez opłat:

- 1 wydanie karty - bez opłat
- 2 wznowienie karty - bez opłat
- 3 użytkowanie karty - bez opłat, jeśli będziesz aktywnie korzystać z karty

ZAPRASZAMY DO NASZYCH PLACÓWEK

◆ Oddział w Krakowie

ul. Wysłouchów 4 (przy ul. Halszki)
tel. 012 654 56 16, 012 654 84 55,
fax: 012 654 87 01

BANKOMAT czynny całą dobę!

Nasi pracownicy udzielą szczegółowych informacji i służą pomocą przy wypełnianiu dokumentacji.

◆ Filia w Krakowie

ul. Wodna 2 (przy ul. Wielickiej)
tel. 012 655 23 68, 012 655 00 42,
fax: 012 655 00 49



Karta kredytowa VISA Classic to międzynarodowa karta płatnicza zapewniająca jednocześnie wygodę płatności i kredyt zawsze pod ręką.

Nie musisz już angażować własnych środków na koncie. Możesz więc robić zakupy zawsze, kiedy przyjdzie Ci na to ochota.

Bieżanów Nowy i Stary, Kozłówek, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim Nowy i Stary, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód



Tvoja reklama w „Wiadomościach”

tel. 012 654 54 19, kom. 0504 853 960
e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl



Niby dla mieszkańców

Słupy i tablice

Od jesieni ub.r. w Krakowie niby funkcjonują tablice i słupy ogłoszeniowe postawione przez Gminę Kraków dla mieszkańców. Zamierzenie było słuszne, gorzej z jego efektywnością.

Chodziło o to, aby ze ścian, parkanów i rynien zniknęły obskurne ogłoszenia. Miało to być miejsce także na wymianę lokalnej informacji i komunikaty. Nie wolno było wykorzystywać ich na reklamy, plakaty i ogłoszenia komercyjne lub wyborcze. Jak jest w rzeczywistości, łatwo się w domyślić...



Przyzwyczajenia trudno wyeliminować – np. na słupach przy ul. Tuchowskiej.

Najwięcej tablic i słupów umieszczono w obrębie I obwodnicy, w której mieszka co prawda najmniej Krakowian, ale wiadomo, tam mieści się magistrat, no i trzeba się pokazać gościom i turystom z zagranicy.

Miasto podzielono na: Centrum, gdzie stanęło aż 17 słupów i 20 tablic, Podgórze – odpowiednio 4 słupy i 7 tablic, oraz Nową Hutę – 2 słupy i 6 tablic. Ich zarządcą jest Krakowski Zarząd Komunalny.

Długo trwało zanim udało nam się namierzyć to „udogodnienie”. Potencjalny mieszkaniec naszych dzielnic z pewnością albo o tym nic nie wie, albo ma problemy z ich lokalizacją. Dlatego podajemy miejsca, gdzie te tablice i słupy rozmieszczono w Podgórzu, a także zamieszczamy zdjęcie, aby pokazać, jak to w ogóle wygląda.

Słupy ogłoszeniowe:

Rynek Podgórski (wnętrze placu); pl. Niepodległości – od ul. Kalwaryjskiej; ■ ul. Konopnickiej (przy kioskach ronda Matecznego); ul. Lwowska – wylot przy pl. Bohaterów Getta.

Tablice ogłoszeniowe:

Rynek Podgórski (naprzeciw wejścia do Wydziału Architektury UMK); ■ ul. Wielicka (przed ul. Kostaneckiego w kier. Wieliczki); ■ ul. Wielicka (za ul. Teligi w kier. centrum miasta, *vis a vis* TESCO); ■ ul. Wielicka (za al. Powstańców Śląskich, przed wiaduktem PKP w kier. Wieliczki); ■ ul. Wielicka (przed ul. Malborską w kier. Kamieńskiego – przystanek autobusowy); ■ ul. Witosa (na wysokości ul. Turniejowej w kier. Nowosądeckiej przystanek tramwajowy); ■ ul. Witosa (za ul. Halszki w kier. Nowosądeckiej – koło przystanku autobusowego).



Awers i rewers miejskiej tablicy ogłoszeniowej na przystanku przy ul. Witosa (koło ul. Halszki). Jak widać, „udogodnienie dla mieszkańców” służy jako miejsce do komercyjnego plakatowania.

Rynek Podgórski (naprzeciw wejścia do Wydziału Architektury UMK); ■ ul. Wielicka (przed ul. Kostaneckiego w kier. Wieliczki); ■ ul. Wielicka (za ul. Teligi w kier. centrum miasta, *vis a vis* TESCO); ■ ul. Wielicka (za al. Powstańców Śląskich, przed wiaduktem PKP w kier. Wieliczki); ■ ul. Wielicka (przed ul. Malborską w kier. Kamieńskiego – przystanek autobusowy); ■ ul. Witosa (na wysokości ul. Turniejowej w kier. Nowosądeckiej przystanek tramwajowy); ■ ul. Witosa (za ul. Halszki w kier. Nowosądeckiej – koło przystanku autobusowego).

Tekst i foto: (Kaj)

Wandalizm na Kurdwanowie

W związku z aktem wandalizmu (podpalenie), który miał miejsce 7 października br. na obiektach Strefy Fit, os. Kurdwanów, ul. Wysłouchów 34 informujemy, że skatepark będzie nieczynny

do czasu znalezienia sprawców!

Prosimy o pomoc w rozwiązaniu tej sprawy (ewentualne informacje kierować do recepcji).

Od redakcji:

Na takiej treści ogłoszenie natrafiają ci, którzy próbują skorzystać z oferty Strefy Fit. Wcześniej zburzono narożnik ogrodzenia (na zdjęciach).



Kolory naszego zdrowia

Cd. ze str.1

...wysłała impuls do odpowiadających mu gruczołów wydzielania wewnętrznego (trzustka, nadnercza, tarczyca, jądra, jajniki), pobudzając je do silniejszego wydzielania właściwego im hormonu, który następnie oddziałuje na odpowiednie narządy.

Wielki poeta niemiecki Wolfgang Goethe, który oprócz poezji zajmował się również teorią barw zauważył: „Miejcie się na baczności z kolorami, gdyż wywierają duży wpływ na ciało i duszę człowieka. Mogą spowodować pojawienie się różnych stanów emocjonalnych, wzbudzić w nas radość lub smutek”.

Każdy z nas zapewne zauważył, że niektóre kolory lubi bardziej od innych. To nasz organizm daje znak, czego nam brak i nasze oczy podążają za kolorem, który może ten wyrównać. Albo, gdy nie lubimy jakiegoś koloru, otrzymujemy tym samym informację, że odpowiadający mu gruczoł wydzielania wewnętrznego pracuje na zbyt dużych obrotach i mamy nadmiar produkowanego przezeń hormonu.

Już starożytna medycyna chińska wyróżniała tutaj pięć podstawowych kolorów, Pięć Elementów: niebieski (woda), zielony (drzewo), czerwony (ogień), żółty (ziemia), biały (metal). Według tej teorii niebieski odpowiadał nerkom i pęcherzowi moczowemu, zielony – wątrobie i pęcherzykowi żółciowemu, czerwony – sercu, jelitu cienkiemu, łączyl się także z krążeniem, seksem i ogrzaniem organizmu, żółty powiązany był z żołądkiem i śledzioną, biały zaś z płucami i jelitem grubym.

Ale i bez tych przyporządkowań oraz śledzenia skomplikowanych powiązań pomiędzy wymienionymi organami a naszym samopoczuciem po chwili zastanowienia dojdziemy do wniosku, że szukamy koloru niebieskiego, gdy pragniemy uspokojenia, a zielonego, gdy mamy kłopoty z koncentracją. Żółty wpływa korzystnie na pracę mózgu, a więc poprawia logiczne myślenie oraz pamięć, także wpływa korzystnie na cały system trawienny. Czerwień stymuluje nas energetycznie, wspomaga w stanach melancholii, dodaje odwagi, wzmacnia wolę. Fiolet, czyli połączenie czerwieni z niebieskim, wzmacnia intuicję, biel zaś tonuje, zapewnia równowagę organizmu również pobudza jego odporność. Czerń, brak światła, natomiast jest kolorem buntowników, ale też kojarzy się z nadwrażliwością i skłonnością do stresów.

Jednakże uporczywe preferowanie jednego koloru może wskazywać na pogłębiającą się w naszym organizmie chorobę, np. kurczowe trzymanie się koloru żółtego, może oznaczać poważniejszy kłopot zdrowotny dotyczący np. trzustki, a kolor, który początkowo pomagał, może zaostrzyć chorobę. Podobnie, chociaż kolor żółty uspokaja psychicznie i w ogóle uchodzi za symbol intelektu i mądrości, nie jest on wskazany w otoczeniu osób chorych psychicznie, których równowaga nerwowa została bardzo mocno zaburzona – kolor ten wywołuje dużą niechęć u takiej osoby i ją rozdrażnia, o czym pisał nasz wybitny psychiatra Antoni Kępiński w swojej książce „Schizofrenia”. Także czerwony kolor, mocno pobudzający, nie powinien być używany w otoczeniu takich chorych. Pomarańczowego (połączenie czerwieni z żółtym) natomiast nie powinny używać osoby zestresowane, niebieskiego zaś cierpiący na przeziębienie, także nie powinno się go używać przy niedociśnieniu tętniczym, para-

lizach i niedowładach oraz depresji.

Istnieje osobna dziedzina medycyny naturalnej nazywana chromoterapią czy, spolszczając grecką nazwę, koloroterapią. Chromoterapeuta naświetla odpowiednie miejsca na ciele pacjenta światłem słonecznym lub sztucznym przepuszczonym przez płytkę o odpowiedniej barwie. Zaleca także ubieranie się w rzeczy o pożądanym kolorze oraz jedzenie kolorowych produktów (zwłaszcza surowych owoców i warzyw), uczy pacjenta wyobrażania sobie odpowiednich barw podczas medytacji.

Dbając o nasze zdrowie emocjonalne i fizyczne, powinniśmy zadbać o odpowiednie kolory (intuicja nam je podpowie) wokół nas, w naszych mieszkaniach, szarżynę ubrań przelać kolorowymi akcentami. Szczególnie osoby w tzw. słusznym wieku nie powinny bać się kolorów i jeśli już koniecznie muszą nosić ciemne ubrania, to ożywione barwnymi dodatkami – to doda im energii, poprawi samopoczucie, stworzy wokół nich sympatyczniejszą aurę.

Przyroda obecnie szczególnie nam sprzyja w wyrównaniu niedoboru barw, bo nasz naturalny koloroterapeuta, czyli złota polska jesień, już nam panuje. Wystarczy podczas weekendu wybrać się na dłuższy spacer do Rajskiego, Wróblowic, do parku zdrowego w Swożowicach czy chociażby na Stare Piaski, w okolicy kościoła i ogródków działkowych.

MIRA KUŚ

O autorce: Urodzona w Goricach, mieszka na Kurdwanowie, absolwentka fizyki na UJ. Poetka, dziennikarka, członkini Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Publikowała m.in. w paryskiej „Kulturze”, „Zeszytach Literackich”, „Odrze”, „Znaku”, „Więzi”, „NaGłosie”, „Dekadzie Literackiej”. Przekłady jej wierszy ukazują się w prasie zagranicznej. Jest laureatką wielu konkursów. Zajmuje się również krytyką literacką, pisuje w prasie artykuły popularnonaukowe. Publikuje także opowiadania i bajki dla dzieci (m.in. w podręcznikach szkolnych). Piosenki do jej tekstów śpiewają m.in. Skaldowie.



Do 11 listopada w Domu Kultury SM „Nowy Bieżanów” przy ul. Aleksandry 11 potrwa wystawa zatytułowana „Oblicza Arktyki – opowieść o krajach polarnych” takich autorów-polarników, jak Tomasz Kasiak, Krzysztof Michalski, Mateusz Moskalik, Jacek Nożewnik, Roman Rogoziński i Jerzy Wiechowski.

W informacji prasowej czytamy, że „jest to opowieść tworzona przez pasjonatów krajów polarnych – zimowników stacji podbiegunowych, naukowców, alpinistów, speleologów, po prostu polarników. Opowieść o Arktyce, do której ciągle wracają, o której nie mogą zapomnieć – opowieść o jej mieszkańcach i jej krajobrazach. Historia wielkiej pasji i... wielkiego uzaleźnienia. Historia niezwykłych przygód, które wydarzyły się w jednej z najbardziej urzekających scenerii naszego globu. Obrazy arktycznych przestrzeni – płaskowyżów lodowych, zasnutych krą polarnych móż i... małych sylwetek ludzi pośród bezkresu dalekiej północy”.

Zapraszamy od pon. do pt. w godz. 11 – 20.

Mistrzostwa w cymbergaju

KS „Baszta” zaprasza do udziału w otwartych Mistrzostwach Polski w Cymbergaju. Odbędą się one w sobotę 17 listopada w Domu Kultury SM „Nowy Bieżanów, w pawilonie na I p. przy ul. Aleksandry 11.

Na godz. 10 zaplanowano turniej juniorów oraz turniej grup szkolnych. Z kolei od godz. 11 rozgrywany będzie turniej w kat. open.

Zgłoszenia przyjmowane są minimum na 15 min. przed rozpoczęciem rozgrywek. Warto więc zgłosić swój udział wcześniej.

Informacje i zapisy:

Janusz Sowa – 012 658 99 76 lub klub – 012 658 56 47.

Raper z... Podgórze

Cd. ze str. 1

– Początkowo robiłem muzykę, a Sebastian z bratem pisali teksty. Ale w końcu przekonali mnie, że też powinienem coś napisać. I tak się zaczęło. W końcu doszedłem do wniosku, że właśnie na tej działalności powinienem się skupić. Dzisiaj wygląda to tak, że cały podkład muzyczny robią producenci, ja tylko i wyłącznie piszę!

Od tamtych wydarzeń minęło kilka kolejnych lat. Jurij, często występujący pod pseudonimem Jurand, skończył liceum, zaliczył dwa lata studiów, a równocześnie cały czas tworzył nowe teksty. Dzięki uporowi, samozaparciu i nawiązywaniu kontaktów z innymi twórcami pojawiały się kolejne płytki, zwane w hip-hopowym żargonie nielegalami (np. *Modlitwa Hardkorowa*, *Przed Siebie Stale*, *Ruszaj Po Swoje* czy *Opowieści Spod Białego Pióra*). Aż do lata tego roku, kiedy wreszcie ukazała się jego pierwsza oficjalna płyta, wydana przez nową, krakowską wytwórnię „Pokazz”. – Od początku przygotowałem do tej płyty nawiązałem współpracę z dwoma osobami – Kamelem i Donatem – opowiada Juree. – To oni zrobili muzykę do tekstów. Umówiliśmy się



tak, że przygotowujemy to na oficjalną płytę, że nie wydajemy tego w żaden inny sposób. Gdzieś w połowie tych prac zaczęliśmy szukać wydawcy. Ostatecznie doszliśmy do wniosku, że sami to wydajemy. To trwało pół roku, ale było warto!

Płyta zebrała wiele pozytywnych opinii. Wśród nich na pewno warto poznać zdanie Mariusza Wiatraka, który na łamach krakowskiego dodatku „Gazety Wyborczej” pisze: „Surowe dźwięki i oszczędny rapowany komentarz wyznaczają kierunek, jaki obrał krakowski raper Juree (...) *Brudny Huśling* (...) to 19 różnorodnych – muzycznie i tematycznie – utworów. Juree żongluje stylami, bawi się konwencją – ucieka od tradycyjnego rapu, brzmi tak, jakby całą kulturę hip-hopową miał głęboko w nosie (reagował *Chciałbym nie za dużo*), aby za chwilę wrócić do korzeni stylu (*Kiedyś było inaczej*). Raz bryluje na marginesie mainstreamu, bawi się pseudoblichtrami i tworzy wizerunek hustlera – czyli pewnego siebie koleżki z blokowiska z bilingiem na szyi (super modnym wisiosem na łańcuchu rodem z Nowego Jorku), kiedy indziej pokazuje swoją drugą twarz i daje się poznać jako artysta z pokorą w sobie i dystansem zarówno do życia, jak i kultury hip-hopowej (*Mam szczęście*)...”.

Juree zapytany o debiutancką płytę przyznaje: – Zrobiliśmy na niej wszystkie rodzaje muzyki i stylistyczne związane z rapem. Jest tu wiele kawałków zabawowych, ale *Mam szczęście* i *Jedność*



foto: Bartek Kędziora



Jurij Khachatryan

foto: Maria Fortuna-Sudor

są najbliższe mojemu sercu. Ja się z nimi utożsamiam. Również kawałek *Dawaj hajsy* jest według mnie szczególnie szczyry.

Wśród tytułów na debiutanckiej płycie znalazł się również obco brzmiący *Menkenk*. – To kawałek w moim oczymis języku, po ormiańsku – tłumaczy raper. – Zawałem w nim apel do osób, które żyją na obczyźnie, aby zawsze pamiętali o swoich korzeniach! Sam Jurij zapytany, kim się czuje, od razu bez zastanowienia odpowiada: – Przede wszystkim Ormianinem. Wszędzie to powtarzam. Jeśli człowiek zapomni o tym, kim jest, to jest stracony. To tak jakby diabłu duszę sprzedał. Co prawda od przyjazdu do Polski nie byłem w Armenii, ale dobrze pamiętam dzieciństwo tam spędzone. I wiem, że kiedyś tam pojedę!

Odmienność Juree na pewno przyczyniła się do zainteresowania jego twórczością, ale okazuje się, że jest i druga strona medalu. – Przy okazji promocji płytki pojawiły się rasistowskie komentarze, których się nie spodziewałem – wyznaje raper. – Wiem, że nie powinienem wchodzić na forum i czytać zamieszczanych tam anonimowych opinii, ale to jest mocniejsze od człowieka. No i sobie poczytałem: „ty rumunie...” „ty cyganie...”. Przez pewien czas byłem tym strasznie zalamany. Zastanawiałem się, po co robić muzykę, rap, jeśli to prowokuje rasistowskie zachowania, akcje? Ostatecznie stwierdziłem, że to świadczy źle o atakujących, a ja nic na to nie poradzę. A gdy nagrałem nowy kawałek, to poczułem się lepiej (*uśmiech*).

Na razie Jurij promuje debiutancką płytę (można ją kupić w muzycznych sklepach, a poszczególne kawałki odnaleźć i posłuchać w internecie) i zastanawia się, co dalej. Właśnie przerwał studia (ma za sobą 2 lata filologii rosyjskiej), bo doszedł do wniosku, że to nie jest to, co chce w życiu robić. Ma ambitne plany. Wie już jednak, że z rapu nie można w Polsce żyć. Oczywiście jest zadowolony, że płytka ujrzała światło dzienne, ale ma też świadomość, że dużo poświęcił dla tej muzyki. – Teraz już widzę jak to jest – przyznaje. – Bardzo dużo straciłem, żeby się przez te 8 lat zajmować muzyką. Mogłem na przykład więcej się uczyć, lepiej napisać testy, dostać się do lepszego liceum, lepiej zdać maturę i dostać się na wymarzone studia... No, ale ja w tym czasie wolałem nagrywać. Teraz to mogę szczerze powiedzieć, że najbardziej zależy mi na tym, aby moja rodzina była zdrowa, aby mieć ustawioną przyszłość, żeby nie bał się o jutro...

MARIA FORTUNA – SUDOR

Piękno starych Łągiewnik

5 października br. w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 17 przy ul. Fredry 65 odbył się wernisaż wystawy poplenerowej pt. „Stare Łągiewniki”, na której znalazło się 45 prac 22 twórców.



Kuratorem wystawy była p. Danuta Makowska – historyk sztuki i członek zarządu Łągiewnickiego Towarzystwa Kulturalnego.

Na wernisaż przybyło ponad 40 osób. Wśród gości byli m.in. ks. Tadeusz Dziedzic – nowy proboszcz łągiewnickiej parafii pw. NSPJ, przedstawiciele zarządu i członkowie honorowi ŁTK, seniorzy harcerstwa łągiewnickiego z p. Lesławem Połomskim i Włodzimierzem Kucem, reprezentujący twórców p. Adam Pochopień, Koło Młodych Miłośników Ziemi Łągiewnickiej ze swoimi opiekunami, pp. Monika Garbacz i Zofia Kudelka, oraz nauczyciele i młodzież szkolna. Projekt wspomagała Rada Dzielnicy IX, którą reprezentował radny p. Władysław Batko.

Wystawę można było oglądać do 26 października pod ww adresem, w sali, gdzie mieści się Izba Pamięci i Tradycji Ziemi Łągiewnickiej.

Tekst i foto: ŁTK



Zaproszenie do „Rękawki”

Do 2 listopada otwarta będzie wystawa malarstwa RENATY KULIG – RADZISZEWSKIEJ, zatytułowana „Uroda chwili”.

Artystka ukończyła Liceum Sztuk Plastycznych oraz Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie (dyplom w 1984 r.). Ma w swoim dorobku wystawy indywidualne oraz udział w wielu wystawach zbiorowych.

Uroda chwili

Chwila dobra jest krótka. I umyka.

Trzeba uchwycić ją w pamięć.

Zamknąć w obraz emocje i nastrój;

Krotkowilność zdarzenia,

Kolorowość dziewczyn,

Zmysłowość kobiet,

Cichy spokój pozostawionych rzeczy,

Gorące powietrze w altanie,

migotanie chłodnego cienia.

Dojrzałość każe zwracać uwagę

na najładniejsze.

Żeby się nasycić. Żeby mieć

w sobie szczęście.

Żeby patrząc chwilę

na bezkres morza czy słońce

ślizgające się po przedmiotach

Czuć szczęście i umieć

włożyć je w obraz.

Potem ono już tam żyje na zawsze.

O tym marzę.

Renata Kulig-Radziszewska



Galeria „Rękawka”
ul. Limanowskiego 13
Pon. – pt. 11 – 18,
sob. 11 – 15



Po koncercie



Trzy Gracje

Przyłącz się do „Wiadomości”!

Redakcja miesięcznika lokalnego „WIADOMOŚCI”
zaprasza do współpracy:

- ◆ dziennikarzy (np. studentów i nauczycieli z zacięciem dziennikarskim, możliwość zaliczenia stażu i otrzymania świadectwa współpracy z prasą lokalną); nawiążemy także współpracę z osobą dobrze znającą się na lokalnej tematyce sportowej;
- ◆ akwizytorów reklamy prasowej (o zacięciu handlowym);
- ◆ kolporterów (własny środek transportu).

Wymagana solidność, samodzielność i pomysłowość.

Informacje:

tel. 012 654 54 19, kom. 0504 853 960

e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

Czytelników zapraszamy do nadsyłania uwag dotyczących naszej okolicy, informacji o wydarzeniach, problemach lub osobach, które należałyby na naszych łamach przedstawić...

Czekamy na Wasze listy:

Redakcja „WIADOMOŚCI”

30-693 Kraków, ul. Urwana 10/2



Inwentaryzacja grobów

Na lokalnych cmentarzach

Na cmentarzu parafialnym przy ul. Mała Góra w Bieżanowie zostały wycięte w sumie 12 starych i uschniętych drzew. Tak poinformował na mszy św. proboszcz bieżanowskiej parafii, a my na zdjęciu uchwyciliśmy moment usuwania jednego z nich. Mamy nadzieję, że



cmentarz nie straci innych starych drzew, bo to by groziło utratą nastrojowego, niepowtarzalnego, cennego krajobrazu, choć niekiedy na pewno trudnego w utrzymaniu... W chwili obecnej trwa układanie kostki brukowej na alejkach. Powstaje także brama wejściowa. Przy cmentarzu zbudowano parking

dla samochodów.

Podobny problem stoi przed cmentarzem parafialnym przy ul. Niebieskiej w Piaskach Wielkich, tyle że stare drze-

wa, które wysadzały niektóre nagrobki usunięto hurtem dawno temu, ale pozostałe zaczynają teraz usychać. Cmentarz w Piaskach Wielkich stanowił kiedyś oazę spokoju i zieleni, teraz nie ma ani jednej ani drugiej, a szkoda, bo tuż obok przebiega hałaśliwa autostrada. Poza tym wybrukowano alejki, a wieczorem świecą się nastrojowe latarnie. Pomiędzy cmentarzem a kościołem jest spory plac wykorzystywany na parking, choć nie jest ani wybrukowany, ani zalany asfaltem.

Podobny problem ze starymi drzewami jest także na cmentarzach komunalnych – przy ul. Wspólnej i Bieżanowskiej.

Przy ul. Wspólnej na Woli Duchackiej tkwi pośrodku stary uschnięty modrzew, który grozi zawaleniem. Jakoś nikt nie traktuje tego poważnie, skoro inspekcja leśnika z Zarządu Cmentarzy Komunalnych skończyła się na tym, że... z braku pieniędzy odłożono tę konieczność do przyszłego roku. Być może w międzyczasie problem rozwiąże się sam i drzewo runie... Przy cmentarzu tym nie ma parkingu. Gmina oddała bezmyślnie teren prywatnemu inwestorowi na skrzyżowaniu ul. Wspólnej i Dobczyckiej, choć można go było wykorzystać na budowę parkingu. Kierowcy parkując na poboczu, zastawiają miejsca sobie nawzajem i pieszym, a uliczka Wspólna jest bardzo wąska.

Znaczne inwestycje widać na cmentarzu komunalnym przy ul. Bieżanowskiej w Starym Prokocimiu. Teren powiększono co najmniej drugie tyle. Wybudowano kolumbarium na pochówki w urnach. Dało się też wybudować obszerny parking od strony ul. Podmiłków; jednak sporym mankamentem jest karkołomny dojazd nieutwardzoną drogą od ul. Bieżanowskiej. Tutaj też inspekcję robił leśnik z ZCK, ale podobnie jak przy Wspólnej wycięcie uschniętego i połamanego drzewa odsunął w przyszłość; wówczas przycięte też zostaną stare, łamliwe topole. Na tym cmentarzu widać prace polegające nie tylko na drastycznym wycięciu całego drzewa, ale także prace pielęgnacyjne polegające na prześwietlaniu koron drzew.



Tak na cmentarzach miejskich, jak i parafialnych widzieliśmy ekipy sprząające, czemu sprzyjała piękna, słoneczna pogoda.

Zarząd Cmentarzy Komunalnych uruchomił przed świętami internetową wyszukiwarkę lokalizacji grobów. Inwentaryzacja trwała bardzo długo. Doliczono się, że na cmentarzu przy ul. Bieżanowskiej w Prokocimiu jest 2 927 grobów, a na Woli Duchackiej, która (to trzeba pamiętać) ma przy ul. Wspólnej wspólny cmentarz z Łagiewnikami – jest 2 468 grobów. Podajemy adresy:

www.rakowice.eu lub www.zck-krakow.pl
lub www.cmentarze.krakow.pl

Tekst i foto: (Kaj)

Artykuł sponsorowany ← Artykuł sponsorowany

REWELACJA MEDYCZNA!

BEZBOLESNE TESTY I ODCZULANIE BEZ LEKÓW METODĄ BRT

Wszyscy alergicy wiedzą, jak bolesne i uciążliwe jest diagnozowanie alergii metodą tradycyjną poprzez nakłucie skóry. Aparat BICOM 2000 to najnowocześniejsza na rynku aparatura zapewniająca bezbolesne testy i odczulanie. Przy skłonności do alergii ważne jest szybkie zdiagnozowanie alergenu.

W naszym gabinecie alergeny znajdują się w trzech paletach po ok. 100 alergenów, umieszczonych w szklanych ampulkach. Posiadamy testy: pokarmowy, pyłkowy i mieszany - (ok. 300 alergenów). Pacjent może także przynieść własną próbkę. Testowanie i odczulanie wykonuje lekarz. Odczulanie jest zaprogramowane indywidualnie do wieku.

Terapie na aparacie BICOM 2000 są całkowicie bezpieczne – międzynarodowy certyfikat bezpieczeństwa ISO 9001 dla aparatury medycznej. Posiadamy także aktualny certyfikat przeglądu i sprawności aparatury, wykonany w placówce wskazanej przez producenta sprzętu oraz certyfikat przeszkolenia lekarza wykonującego zabiegi.

Wkrótce po przeprowadzonym zabiegu odczulania następuje u około 90% pacjentów trwała poprawa. W niektórych przypadkach konieczne jest bezpłatne powtórzenie zabiegu.

Dzięki tej metodzie skutecznie można zlikwidować katar sienny, podrażnienie spojówek oczu, zmniejszyć objawy astmy, wykwity skórne, wysypkę. Osoba testowana trzyma w ręce elektrodę rurkową. W okolicy opuszki palca przykładana się punktoskop. Specjalna elektroda ma kontakt z badanym alergenem. Na podstawie wychyleń wskazówki na skali odczytujemy wynik, czy i w jakim stopniu dana osoba jest uczulona. Odczulanie polega na trzymaniu 2 elektrod kulistych. W czasie zabiegu nie mamy żadnych nieprzyjemnych doznań. Lekarz wprowadza program odczulający. Po terapii należy wypić wodę niskozmineralizowaną, a nie wolno pić kawy i alkoholu.

Odczulanie metodą BRT może także uzupełniać tradycyjne odczulanie. Odczulamy także wg testów dostarczonych przez klienta, a wykonanych w innych placówkach. ZAPAMIĘTAJ! Odczulamy przez cały rok. Jeżeli masz alergię na pyłki, warto rozpocząć leczenie przed okresem pylenia. Pomagamy także w nerwicach, depresji, bezsenności, zespołach bólowych, chorobie wrzodowej żołądka i dwunastnicy, stanach zapalnych jelit, nadczynności i niedoczynności tarczycy, nadwadze, menopauzie, chorobach skóry i innych schorzeniach.

Biorezonans jest także pomocny w nadciśnieniu, niedociśnieniu, w zaparciach, biegunkach, zespole suchego oka, neuralgii nerwu trójdzielnego, zapaleniu zatok, stanach wyczerpania i innych – patrz

www.biomax.krakow.pl

P.U. GABINET BIOREZONANSU

BIO-MAX

ul. Białoruska 15

(przychodnia na Wola Duchackiej – Wschód)

os. Na Skarpie 27

(obok Szpitala im. Żeromskiego)

Rejestracja telefoniczna:

0 609 805 797

www.jezykfrancuski.krakow.pl

FRANCUSKI
na Kurdwanowie

dzieci - młodzież - dorośli

- zajęcia grupowe
- zajęcia indywidualne
- zajęcia z Francuzami
- tłumaczenia
- FRANCUSKI DLA FIRM



Wysoka jakość!

os. Kurdwanów Nowy, ul. Wysłouchów 30C/1
(powyżej „Biedronki”)

501 86 44 99, 012 425 60 25

EELKAR SZKOŁA JAZDY
Biuro czynne: pon. - piątek 14-18
Kraków, ul. Nowosądecka 50
www.szkołajazdy-elkar.pl
tel. 012 357 38 08
kom. 502 908 515
ROZPOCZĘCIE KURSU: W KAŻDY I I III PONIEDZIAŁEK MIESIĄCA
badania lekarskie • plac manewrowy • raty

PRACA!!! PRACA!!! PRACA!!! PRACA!!! PRACA!!!

EURA7

webdesign & multimedia

Szukasz pracy?

My szukamy ludzi na stanowiska:
- Project manager
- Web developer (PHP, XHTML, CSS, AJAX)
- Flash developer, Flash animator, Flash designer
- Web designer (Adobe Photoshop)

Prosimy o przesyłanie CV, LM i portfolio na adres: praca@eurat7.com

„WIADOMOŚCI”: Kraków 30-693, ul. Urwana 10 m 2, tel./fax: 012 654 54 19, kom. 0504 853 960, e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl.
www.wiadomosci.krakow.pl Redaktor: Jarosław Kajdański. Stali współpracownicy: Barbara Bączek, Maria Fortuna-Sudor, Krzysztof Janik, Robert Ryl. Redaktor techniczny: Jarosław Jagła. Wydawca: „ARGO”. Druk: LEYKO, Kraków, ul. Romanowicza 11, tel. 012 656 44 87. Nakład: 6 500 egz. bezpłatnych. Redakcja zastrzega sobie wszystkie przysługujące jej prawa, w tym do skracania tekstów i zmiany ich tytułów oraz nieponoszenia odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. PL ISSN 1507-6105.